

Utopijna koncepcja nazistowskiej edukacji na przykładzie Hitlerjugend

Abstrakt: Niniejszy artykuł dotyczy przenikania utopii III Rzeszy i jej wpływu na system edukacji. Wyróżniającą cechą utopijności jest antycypacja nadejścia Tysiącletniej Rzeszy wraz z typowymi wyobrażeniami dla millenaryzmu i eschatologii. Naziści chcieli „stworzyć” nowego człowieka, którego wychowuje państwo. System edukacji jest powiązany z wychowaniem etatystycznym, które prowadzi do uniformizacji światopoglądu, nieuchronnie zmierzając do zaniku indywidualizmu.

Słowa kluczowe: III Rzesza, Hitlerjugend, nazizm, utopia

Nazizm a utopia

Próba spojrzenia na III Rzeszę z perspektywy utopijnej i dystopijnej pozwala nie tylko lepiej zrozumieć istotę nazizmu, lecz także odpowiedzieć na pytanie: co sprawiło, że społeczeństwo niemieckie uległo obłudnej ideologii, na zawsze kojarzonej z immanentnym złem?

Weltanschauung Adolfa Hitlera, bazujący na zwulgaryzowanym historyzmie, uzupełniony o społeczny darwinizm, rodził przekonanie, że Niemcy są przedstawicielami wyższej rasy panów (*Herrenvolk*), będąc w rezultacie wybranymi do wznoszenia podwalin nowego państwa. Utopijna wizja nadejścia Tysiącletniej Rzeszy była obietnicą, że los obywateli jako wspólnoty (*Volksgemeinschaft*) będzie zdecydowanie lepszy, aniżeli za czasów Republiki Weimarskiej, której twórcy doprowadzili do zdrady, zadając narodowi cios w plecy (*Dolchstoß*). Hitler postrzegał siebie jako proroka zesłanego przez Opatrzność, który ma naprawić błędy swoich poprzedników, odkupić winę i doprowadzić naród do wiecznej szczęśliwości¹. Objęcie przez niego władzy zamyka cykl historii, w której teraźniejszość łączy się z przeszłością; führer będący wcieleniem dawnych

¹ W *Mein Kampf* określił się mianem „chorążego nowej idei”, wyrażającego pragnienia Niemców, którzy nie potrafili o nich głośno mówić (zob. A. Hitler, *Mein Kampf*, Kraków 1992, s. 58).

władców, niczym Zbawiciel w czasie paruzji niesie zbawienie i radość dla swoich wybranych. Hitler mówi, w jaki sposób należy się do tego przygotować:

Tym, o co musimy walczyć, są bezpieczeństwo istnienia i rozwoju naszej rasy i narodu, wyżywienie jego dzieci i zachowanie czystości krwi, wolność i niezależność ojczyzny, a wtedy nasz naród będzie mógł dojrzeć do wypełnienia misji nałożonej na niego przez Stwórcę Wszechświata².

W przeciwieństwie do chrześcijaństwa, hitleryzm wywyższa człowieka i jego zdolność do zmiany otaczającego świata; wywyższenie człowieka opiera się na Nietzscheńskiej definicji *Übermenscha* i *Untermenscha*³. Stoi to w sprzeczności z koncepcją ewolucjonizmu chrześcijańskiego reprezentowanego przez Pierre'a Teilharda de Chardina, jak i Maurice'a Blondela, według którego transcendentja to inaczej uobecnienie Boga w ludzkiej aktywności⁴. Dla Hitlera człowiek posiada nie-transcendentną osobowość:

Wartość każdego człowieka leży w osobowości, [...] każda idea, każdy czyn jest rezultatem pracy twórczej jakiegoś człowieka i że podziw dla wielkości nie jest po prostu ofiarą dziękczynną, ale stanowi więź jednoczącą wszystkich wdzięcznych mu za to. Osobowości nie można niczym zastąpić⁵.

W swojej istocie hitleryzm jest zwulgaryzowanym i uproszczonym amalgamatem millenaryzmu i eschatologii, stawiającym człowieka ponad Bogiem⁶.

Tak w nazizmie, jak i każdej innej ideologii autorytarnej (Rosja Sowiecka czy Włochy Mussoliniego) nie ma miejsca dla indywidualizmu i liberalizmu. Budziło to sprzeciw już w latach trzydziestych, gdy Hitler „w majestacie prawa” przejmował władzę. Mirosław Sekreta na łamach „Chowanny” twierdził, że w ówczesnych Niemczech wszystko było podporządkowane państwu, które jest „zbiorowością [...] najwyższego rzędu [...] bytem absolutnym, całkowitym, nie da się sprowadzić do żadnego innego bytu. Jest [...] źródłem układu, układem samym w sobie”⁷. Państwo autorytarne stawia sobie za cel stworzenie nowego człowieka całkowicie podporządkowanego. Justyna Jastrzębska pisała:

² Tamże, s. 43.

³ Poszukiwanie genezy narodowego socjalizmu w filozofii Friedricha Nietzschego jest dużym uproszczeniem. Narodowy socjalizm należy traktować jako pozbawioną krytyki, a przede wszystkim zbanalizowaną realizację wybiórczych haseł i idei. W kontekście omawianych zagadnień można mówić o trywializacji na przykład: spartańskiego modelu wychowania, pangermanizmu, protestanckiej teologii zbawienia, aż wreszcie filozofii Schopenhauera i Nietzschego (zob. A. Nehamas, *Nietzsche and «Hitler»*, [w:] *Nietzsche, Godfather of Fascism. On the Uses and Abuses of a Philosophy*, red. J. Golomb, R. S. Wistrich, Princeton 2002, s. 90–106).

⁴ O. Blanchette, *Maurice Blondel. A Philosophical Life*, Michigan 2010, s. 357–413; P. T. de Chardin, *Christianity and Evolution*, New York 1971, s. 56–76.

⁵ A. Hitler, *Mein Kampf*, dz. cyt., s. 61.

⁶ Wydana pod koniec wojny *Das ewige Reich* Waltera Nigga, szwajcarskiego teologa, jest doskonałym źródłem do badania powiązań hitleryzmu z millenaryzmem i eschatologią (zob. W. Nigg, *Das ewige Reich. Geschichte einer Hoffnung*, Zurych 1944, s. 365).

⁷ M. Sekreta, *Polityka szkolna Niemiec hitlerowskich*, „Chowanna” 1936, t. 6, s. 24.



Pedagogia niemiecka widzi przed sobą jedyną drogę: zerwanie z wpływami wschodu i zachodu, oparcie się tylko na istocie niemieckości. Cechą kultury zachodniej jest rozumowanie, oświecenie, ideałem człowiek oświecony, który wszystko chce zrozumieć i wszystko wyjaśnić [...] Człowiek nowożytny zrywa wszelkie więzi z całością, z rodziną, grupą zawodową, państwem, kościołem, krajem ojczystym, dochodzi do kosmopolityzmu i internacjonalizmu, wszystko rozproszkował, rozłożył, zrozumiał, zajmuje wobec wszystkiego stanowisko antymetafizyczne i antyreligijne, jest to człowiek o wysokiej kulturze technicznej, oddalony od natury, produkt wielkich miast. Narodowy socjalizm odrzuca ideał człowieka oświeconego, odrzuca pedagogikę racjonalistyczną i indywidualistyczną i żąda nowej, która by pojmowała człowieka w konkretnej pełni stosunków i potrzeb życiowych, ideałem będzie człowiek – członek społeczności narodowo państwowej, uznający to wszystko, co tamten odrzucał⁸.

Edukacja w rozumieniu Adolfa Hitlera

Nowa pedagogia nie mogłaby zostać zrealizowana bez nauczycieli. Na ich barkach spoczywała odpowiedzialność, by zgodnie z zamysłem Hitlera: „przemienić młodą latorośl w wartościowy instrument dla późniejszego powiększania rasy”⁹. Ideałem, do którego zmierzali naziści, miał być człowiek „rączy jak chart, giętki jak skóra, twardy jak stal Kruppa” – jak konstatawał Hitler w swoim przemówieniu w Norymberdze w 1935 roku. W *Mein Kampf* z kolei czytamy:

Cała edukacja powinna zmierzać ku temu, aby wolny czas chłopca zająć korzystnym rozwojem ciała. Nie ma prawa pozwalającego na to, aby marnował swoje młode lata i zakłócał spokój na ulicach i w kinach, po całodziennej pracy powinien wzmacniać swoje młode ciało, tak aby życie nie pozwoliło mu stać się miękkim, gdy weń wchodzi. Przygotowanie i zrealizowanie tego jest obowiązkiem edukacji młodego pokolenia, a nie tylko pompowanie tak zwanej wiedzy. To musi uwolnić go od wrażenia, że kierowanie ciałem jest wyłącznie sprawą jednostki. Nikomu nie wolno grzeszyć przeciw potomnym, to znaczy przeciw rasie¹⁰.

Adolf Hitler był przekonany, że na pokoleniu młodych Niemców spoczywał ciężar:

ostatecznych i największych rozstrzygnięć naszego globu. [...] Wszystko co słabe musi odpaść pod uderzeniami młota. W zamkach mego zakonu będzie wyrastać młodzież, która zapełni świat przerażeniem. Chcę młodzieży gwałtownej, władczej, nieustraszonej i okrutnej. Te wszystkie cechy musi posiadać młodzież. Musi umieć znosić ból. Nie może mieć w sobie nic słabego ani czułego. Wolny, wspaniały drapieżnik musi znowu błyskać z jej oczu. Silną i piękną chcę mieć moją młodzież. Tylko z nią będę w stanie stworzyć to, co nowe...¹¹.

⁸ J. Jastrzębska, *Współczesne prądy w pedagogii niemieckiej*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1933, r. 5, nr 3–4, s. 325.

⁹ A. Hitler, *Mein Kampf*, dz. cyt., s. 69.

¹⁰ Tamże, s. 49.

¹¹ Cyt. za: J. C. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1970, s. 385.



Realizacji tych celów sprzyjała organizacja Hitler-Jugend, która powstała w 1922 roku jako młodzieżowe zaplecze Oddziałów Szturmowych SA (*Sturmabteilung*). Po nieudanym puczu w 1923 roku organizacja została rozwiązana. Wzrost popularności Hitler-Jugend przypada na lata trzydzieste, gdy organizacją kieruje Baldur von Schirach – najlepiej świadczy o tym liczba członków, która w 1933 roku wzrasta dwudziestokrotnie, kiedy Hitler obejmuje oficjalnie urząd kanclerza¹². Uchwalone w 1939 roku rozporządzenie obligowało chłopców w wieku 10–18 lat do wstąpienia do Hitler-Jugend, dziewczęta miały wstąpić z kolei do Bund Deutscher Mädel. W rezultacie organizacja liczyła wówczas około osiem milionów członków¹³. W czasie wojny – gdy kierownictwo nad organizacją obejmuje Artur Axmann – członkowie organizacji są przygotowywani do służby wojskowej w brygadach strzeleckich oraz obronie przeciwlotniczej. W 1943 roku wobec pogarszającej się sytuacji na froncie wschodnim i dużych strat wojennych zostaje utworzona 12. Dywizja Pancerna SS Hitlerjugend dowodzona przez Fritza Wittta. Oddział składał się z nastolatków w wieku 16–18 lat, którzy zasłynęli z okrucieństwa i fanatyzmu¹⁴.

Chłopcy w wieku 10–14 lat należeli do Deutsches Jungvolk (DJ). Młodzi adepci od samego początku byli poddawani indoktrynacji i oswajano ich z kultem siły fizycznej. Obowiązkowe było uczestnictwo w paramilitarnych zajęciach, ukierunkowanych na pracę grupową i wykształcenie w nich zdolności przywódczych. Członkowie DJ byli podzieleni na obszary (*Gebiete*), które dzieliły się na plemiona (*Jungstamm* około 600 osób), te dzieliły się na chorągwie (*Fähnlein* około 160 osób), te ostatnie dzieliły się na szczepy (*Jungzug*), te zaś dzieliły się na drużyny (*Jungenschaft*) liczące 10 chłopców. W wieku 14 lat chłopcy stawali się prawowitymi członkami Hitlerjugend¹⁵.

Główne koncepcje wychowawcze zostały wyrażone w publikacjach: *Nationalpolitische Erziehung* (1928), *Philosophie der Erziehung* (1928), *Menschenformung* (1933) oraz *Erziehung im nationalpolitische Staat* (1931) autorstwa Ernesta Kriecka (1882–1947), który był jednym z teoretyków nazizmu. Zdrowie i tężyzna fizyczna zyskiwała na większym znaczeniu niż wiedza sama w sobie, o ile nie była ona ukierunkowana na „pomoc” państwu:

Do zadań szkoły należy – według Jana Janiaka – okazanie pomocy państwu w walce przeciwko wrogom narodu niemieckiego, którzy spowodowali jego wewnętrzne rozdarcie. Przejawia się ono:

- pod względem rasowym (domieszka krwi żydowskiej),
- etnicznym (sprzeczności plemienne),

¹² H. W. Koch, *The Hitler Youth. Origins and Development 1922–1945*, New York 2000, s. 17–56.

¹³ Por. G. Rempel, *Hitler's Children. The Hitler Youth and the SS*, Chapel Hill 1989, s. 19–47.

¹⁴ Por. M. H. Kater, *Hitler Youth*, Massachusetts 2004, s. 167–246.

¹⁵ H. Grünberg, *Hitler-Jugend*, Toruń 1998, s. 89.



- narodowym (nacjonalizm występuje jako przeciwnik poglądów oraz praktyki internacjonalizmu),
- religijnym,
- społeczno-gospodarczym¹⁶.

Program nauczania opierał się na rewizjonizmie historycznym, co miało obudzić większą świadomość narodową w ramach *Volkstumskampf*. Przemoc sama w sobie została strywializowana, wprowadzono apoteozę bohaterskiej śmierci (*Heldentod*). Dążono do stworzenia szkolnictwa nacjonalistycznego, militrystycznego i politycznego¹⁷.

Przedmiot wychowania fizycznego zyskał na znaczeniu do tego stopnia, że każdy nauczyciel gimnastyki miał być awansowany do stanowiska wicedyrektora szkoły. W ramach nauczania języka niemieckiego hołdowano przede wszystkim teutomanii, wprowadzając do rozkładu nauczania nordyckie sagi. Dla uczniów starszych przewidziano z kolei lektury o bohaterstwie żołnierzy frontowych z I wojny światowej – gloryfikowały one poświęcenie i odwagę, piętnując jednocześnie tchórzostwo i koncyliatorstwo, co uderzało bezpośrednio w elity socjaldemokratyczne Republiki. Młodzież miała czytać powieści nie tylko o przeżyciach frontowych. Wśród lektur były również takie, które traktowały o nowym uzbrojeniu i przygotowaniach do nowej wojny. Stale powracającymi toposami tych książek były: poświęcenie dla sztandaru, opis umundurowania oraz stopni wojskowych w Wehrmachcie, biografia Hitlera i innych bohaterów ruchu. W przypadku uczennic ich zestaw lektur wiązał się z obowiązkami spraw ogniska domowego, pracą na roli, robótkami ręcznymi¹⁸.

Zajęcia biologii w szkołach polegały na wprowadzeniu w zasady eugeniki rasowej. Uczniowie mierzyli czaszki, co miało służyć określeniu typów rasowych. W ramach nauczania matematyki oswajano z militarystycznym przez zadania, w których uczniowie mieli liczyć trajektorie wystrzelonych pocisków lub zmuszano uczniów do obliczenia deficytu budżetowego spowodowanego przez rząd socjaldemokratów.

W kontekście nauczania historii zauważa się dezawuuowanie kultury łacińskiej i humanizmu na rzecz teutońskiej gigantomachii, w ramach której rasie nordyckiej nadaje się moc kulturotwórczą. Skoncentrowanie uwagi na jednej rasie umożliwi krzewienie mitu posłannictwa Niemiec oraz wielkoniemieckie ujęcie procesu historycznego. Andrzej Zand opisywał ten proces następująco:

Obiektywna prawda historyczna musi przesiedlić się z murów szkolnych do uniwersyteckich. Niechaj uczeni w szczupłym kole specjalistów roztrząsają

¹⁶ J. Janiak, *Kształcenie i wychowanie w III Rzeszy w opinii polskiej publicystyki pedagogicznej z lat 1933–1939*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1987, nr 4, s. 451–452.

¹⁷ Por. Ch. Ingra, *Wierzyć i niszczyć. Intelktualiści w maszynie wojennej SS*, Wołowiec 2013, s. 46, 86.

¹⁸ H. Grünberg, *Hitler-Jugend*, dz. cyt., s. 51–65.



obiektywne wartości: młodzież trzeba karmić czym innym – tym, czego pożąda dusza młodzieńcza. A dusza ta łaknie bohaterstwa, wielkości, czynu. Rzeczą historyka w szkole jest takie przedstawienie historii, by w formie mitu dała młodzieży pożądaną pożywkę i pchnęła ją do czynnej postawy wobec życia¹⁹.

Mitologizowanie przeszłości leży u podstaw budowania nowej tożsamości. Wytyczne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dla nauczania historii opublikowane w 1933 roku określały ramy programowe przedmiotu:

- przedstawienie prehistorii z perspektywy nordyckiej;
- cywilizacja grecka i rzymska była dziełem rasy nordyckiej, a sam upadek kultury antycznej nastąpił w wyniku wędrówki ludów i mieszania ras;
- średniowiecze to okres dominacji plemion germańskich w Europie, panowanie Karolingów, zdobycze terytorialne na Wschód od Łaby;
- humanizm i reformacja to okres formowania poczucia narodowego, które zaczyna się krystalizować w okresie wojen napoleońskich i panowania Bismarcka;
- okres I wojny światowej i traktat wersalski to *de facto* zmierzch poglądu liberalno-marksistowskiego i odnowa Niemiec. Kult wodza *Führerprinzip*²⁰.

Podstawy nauczania geografii były oparte na paradygmacie socjaldarwinizmu, opierając się na założeniu, że los narodów zależy od sprzyjających warunków usytuowania geograficznego. W rezultacie prymitywnie skonstatowano, że Niemcy zajmują uprzywilejowane położenie względem krajów sąsiadujących. Wiedza o stosunkach międzynarodowych miała służyć wyłącznie legitymizowaniu prawa do zajmowania terytoriów innych państw i poddawanie ich nazyfikacji. Do zadań nauczycieli przyrody należało również poznawanie własnego kraju w ramach *Heimatkunde*. Szczególny nacisk kładziono na tematy związane z folklorem, by w ten sposób zbliżyć się do chłopstwa, gdyż doskonale zdawano sobie sprawę, że ludność wiejska przyjmowała nowe idee z o wiele większą rezerwą, aniżeli drobnomieszczaństwo.

Uczniowie mieli obowiązek uczestniczyć w zajęciach z wiedzy wojskowej (*Wehrwissenschaft*), na których wpajano poczucie posłuszeństwa i karności. Nauczano musztry, śpiewano pieśni wojskowe wzięte ze śpiewnika *Blut und Ehre*, jak na przykład *Morgen marschieren wir in Fendesland* (Jutro pomaszujemy do nieprzyjacielskiego kraju), nie pomijano również nauczania marszowego kroku do melodii *Marschengesang*, *Spielmannszug*, *Fanfarenzug*²¹.

Wdrożeniem nowych założeń oświatowych mieli się zająć specjalnie przygotowani do tego nauczyciele. Mieli oni być przygotowani zarówno pod

¹⁹ A. Zand, *Nauka historii w III Rzeszy*, „Zrąb” 1933, t. 15, s. 77.

²⁰ Por. J. Janiak, *Nauczanie Historii w III Rzeszy w opinii polskiej publicystyki pedagogicznej z okresu dwudziestolecia międzywojennego*, „Acta Universitatis Lodzianensis: Folia Historica” 1990, nr 38, s. 107–132.

²¹ H. Grünberg, *Hitler-Jugend*, dz. cyt., s. 54.



względem fizycznym, jak i dydaktycznym. Minister odpowiedzialny za oświatę, Bernhard Rust, podczas inauguracji jednej ze szkół pedagogicznych dał wyraz ideałowi nauczyciela:

Szkoła musi zorganizować się w duchu naszej armii, i troszczyć o to, żeby cały naród został tak wychowany [...]. Szanowni nauczyciele! Jesteście dowódcami niemieckiego szkolnictwa narodowego [...]. Nie pozostawiam cienia wątpliwości, że musimy wychować nowy rodzaj Spartan. Osoby, które nie są gotowe do wstąpienia, do owej spartańskiej wspólnoty, będą musiały zrezygnować z obywatelstwa Rzeszy²².

Ważne by kandydaci na nauczyciela wykazali się doświadczeniem w politycznych oddziałach szturmowych SD lub Deutsche Arbeitsfront. Na tej podstawie można ocenić stopień ich zaangażowania politycznego.

Taki system wyobrażeń doprowadził do wojny, która w rozumieniu naziistów była warunkiem koniecznym na drodze do realizacji planów idealnego państwa. Millenarystyczna wizja ograniczała się wyłącznie do przedstawicieli *Herrenvolku* i wykluczała tych, których uznano za wrogów systemu: Żydów, marksistów, przeciwników politycznych, jak również osoby niepełnosprawne uznano za rasowo nieprzydatne. W konsekwencji doprowadziło to do eksterminacji na masową skalę, która przybrała skodyfikowaną formułę w postaci deportacji do obozów koncentracyjnych oraz egzekucji, których procedura została sprowadzona do swoistego rytuału mordowania.

Niemieckie szkolnictwo rozwijało w uczniach „wolę wschodu”. Hitlerowski system edukacji, zdaniem Henryka Rowida, miał zapewniać „promieniowanie idei «totalitarnego państwa» nie tylko na wewnętrzne regiony pogranicza, ale i na ziemie państw sąsiednich”²³. Wschód (*Ostland*), rozciągający się od dawnych Inflantów aż do Besarabii, wraz z Polską, Ukrainą i Białorusią, mający sięgać Rosji, jawił się jako raj utracony:

Na wschodzie nasze jutro [...] Tam jest troska narodu, tam czeka zagrożenie i zwycięstwo. / Tam bracia będą lojalni, nigdy nie opuszczą sztandaru, / Pięćset lat wierności: czuwali, choć nikt im nie dziękował. / Tam nie ma gospodarstw ani domów, tam ziemia domaga się pług. / Tam musimy zwyciężyć obcego, który kiedyś już należał do Niemców. / Tam czeka nas nowy początek, więc do broni, Niemcy słuchajcie!²⁴.

Cytowany fragment odzwierciedla wyobrażenia na temat Wschodu, którego kolonizatorami mają być rolnicy, mający doprowadzić do tego, że stopniowo Niemcy nie będą już należeć do „zagubionych pośród słowiańskich bezkresów”. Te arkadyjskie wyobrażenia przekładały się na sprawy administracyjne.

²² Tamże, s. 55.

²³ H. Rowid, *Marsz kultury narodowosocjalistycznej ku granicom państw sąsiadującym z III-cią Rzeszą*, „Chowanna” 1937, t. 7, s. 157.

²⁴ Cyt. za: Ch. Ingrao, *Wierzyć i niszczyć*, dz. cyt., s. 215–216.



Sonderreferat IVR (Wydział IVD) tworzył plany urbanizacyjne, postulując jednocześnie reorganizację etniczną. Plan Konrada Meyera zakładał generalną przebudowę terytorialną na nowych terenach. Zalecano oddzielenie Niemców od Polaków przez stworzenie „kordonu sanitarnego”, co w rezultacie gwarantowało tereny „czyste” rasowo. *Generalplan Ost* dzielił się na większy i mniejszy. Plan osiedleńczy zakładał deportację 31 milionów Polaków, Rosjan i Bałtów. Wobec sześciokrotnie mniejszej liczby Niemców realizacja planów szybkiej kolonizacji musiała trwać bardzo długo. Pomimo problemów demograficznych, naziści odznaczyli się żarliwością i pasją w swoich staraniach zrealizowania powziętych planów. Już w 1941 roku zorganizowano wystawę pod tytułem *Planung und Aufbau im Osten*, mającą ukazywać idealne rozwiązanie zabudowy wsi niemieckiej (*Strassendorf*), która powstała w berlińskiej pracowni Roth und Schumann. W latach 1942–1943 wdrażano te pomysły na terenie Zamojszczyzny pod kierownictwem Odilo Globocnicka²⁵.

Człowiek a państwo

Siła oddziaływania millenaryzmu na społeczeństwo niemieckie doprowadziła do całkowitej uległości wobec idei zawartej w *Mein Kampf* oraz partyjnej ideologii, której dodawano „naukowego” splendoru wśród wykształconych elit oficerów SS. Uwiedziony obywatel III Rzeszy staje się „człowiekiem bez własności”, którego myślenie poddane jest radykalnej rewizji. Ten eksperyment społeczny zakończyłby się prawdopodobnie niepowodzeniem, gdyby nie indoktrynacja na wczesnym etapie rozwoju człowieka. Idealny grunt stanowiło szkolnictwo, które gwarantowało wychowanie nowego człowieka w myśl volkistowskiej ideologii.

Totalitarne wychowanie oczekuje nadejścia człowieka podporządkowanego, który należy do „drużyny wodza”. Najbliższa rodzina ustępuje miejsca państwu, które sublimuje rodzicielskie uczucia. Między młodym człowiekiem a państwem powstaje szczególnego rodzaju więź mistyczna, która prowadzi do akceptacji wszystkich założeń. Stereotypowym przykładem takiego wychowania jest radziecki bohater Pawlik Morozow, który, ulegając prymatowi wspólnoty, donosi na własnego ojca. Jednostka staje się narzędziem, takim samym elementem maszyny, która ma pracować płynnie i sprawnie. Sam Program NSDAP z 1920 roku określa ramy upaństwowionej edukacji:

Punkt dwudziesty: W celu umożliwienia każdemu zdolnemu i pracowitemu Niemcowi osiągnięcie wyższego wykształcenia, a zatem i zajęcia kierowniczego stanowiska, państwo ma obowiązek zatroszczenia się o gruntowną rozbudowę

²⁵ Tamże, s. 237–242.



naszej oświaty narodowej. Programy nauczania we wszystkich zakładach naukowych muszą być przystosowane do życia praktycznego. Zrozumienie myśli państwowej musi być osiągnięte poprzez szkołę (nauka obywatelstwa państwowego) równocześnie z początkami nauczania. Domagamy się kształcenia na koszt państwa²⁶.

Szkolnictwo jest koniecznym warunkiem, by ujednoczenie światopoglądu się urzeczywistniło w ramach zasady *Der Staat Adolf Hitlers ist ein Erziehungsstaat* (Państwo Adolfa Hitlera jest państwem wychowania).

W napisanej w 1941 roku pracy *Ucieczka od wolności* Erich Fromm wyjaśnia, że wolność, czyniąc człowieka rozumnym, przyniosła mu jednocześnie poczucie samotności i lęku. Wolność rozumiana jest jako ciągle zmaganie się ze sobą w kształtowaniu swojego charakteru, co wymaga trudu i poświęcenia. Człowiek zaś, chcąc zdjąć z siebie ciężar tej odpowiedzialności, wybiera konformizm, co sprawia, że świat jest dlań spójny i bezpieczniejszy. Ostatecznie wybiera podporządkowanie i zależność, by w rezultacie stać się ofiarą autorytarnego modelu wychowawczego, który jednakowość stawia ponad jednostkowością.

Im skuteczniej udawało się klasom średnim obalać rządy poprzednich władców politycznych czy religijnych, im lepiej potrafili ludzie opanowywać przyrodę i im częściej milionowe rzesze uzyskiwały ekonomiczną niezależność, tym silniej jednostka zaczynała wierzyć w racjonalność świata i w człowieka jako istotę z przyrodzenia rozumną. Ciemne i diaboliczne moce natury ludzkiej zwalano na średniowieczne i wcześniejsze jeszcze okresy historii i tłumaczono je bądź brakiem wiedzy, bądź też chytrymi zamysłami wiarołomnych królów czy kapłanów²⁷.

W rozumieniu nazistów rodzice są potrzebni do „produkcji” nowego pokolenia. Wychowaniem zajmuje się państwo, które narzuca chłodny i wykalkulowany model zachowania, niemający żadnych związków z matczyną troską i czułością. Przypomina to ewokowanie pewnych stanów emocjonalnych za pośrednictwem bodźców opisane przez Aldousa Huxley’a w *Nowym wspianym świecie*, gdy dzieci w warunkach laboratoryjnych muszą oswoić się z nieprzyjemnymi sytuacjami przez zmiany w otoczeniu.

Totalitarny model wychowawczy uniemożliwia krytyczne spojrzenie na własne życie, wpędzając go w poczucie moralnej pustki, osłabienie więzi i uwiąd relacji. Wszystko, co nie mieści się w przyjętym paradygmacie, jest z góry uznane jako fałsz. Z tego też powodu społeczeństwo niemieckie miało problem z odnalezieniem się w powojennej rzeczywistości.

Temat III Rzeszy przyciąga uwagę badaczy reprezentujących różne dyscypliny akademickie, choć na pozór mogłoby się wydawać, że obszar badań i perspektyw się wyczerpał, co prowadzić może do zaniechania studiów nad

²⁶ Cyt. za: J. Banaszekiewicz, *Powstanie partii hitlerowskiej*, Poznań 1968, s. 503–504.

²⁷ E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, Warszawa 2008, s. 25.



nazizmem. A co gorsze, pamięć o tych wydarzeniach wypierana jest obecnie z historycznej świadomości, a sam nazizm i III Rzesza spowite są mgłą zapomnienia. Nie można jednak zapominać, że próby zawłaszczenia różnych dziedzin życia przez jeden światopogląd – jak było to w przypadku szkolnictwa III Rzeszy – stwarza idealne warunki do uniformizacji.

Bibliografia:

- Banaszkiewicz J., *Powstanie partii hitlerowskiej*, Instytut Zachodni, Poznań 1968.
- Blanchette O., *Maurice Blondel. A Philosophical Life*, William B. Eerdmans Publishing Company, Michigan 2010.
- Fest J. C., *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, przekł. E. Werfel, Czytelnik, Warszawa 1970.
- Fromm E., *Ucieczka od wolności*, przekł. O. i A. Ziemiłscy, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2008.
- Grünberg H., *Hitler-Jugend*, Towarzystwo Nauk Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 1998.
- Hitler A., *Mein Kampf*, przekł. I. Puchalska, P. Marszałek, Werset, Kraków 1992.
- Ingrao Ch., *Wierzyć i niszczyć. Intelktualiści w machinie wojennej SS*, przekł. M. Kamińska-Maurugeon, Wydaw. Czarne, Wołowiec 2013.
- Janiak J., *Kształcenie i wychowanie w III Rzeszy w opinii polskiej publicystyki pedagogicznej z lat 1933–1939*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1987, nr 4.
- Janiak J., *Nauczanie Historii w III Rzeszy w opinii polskiej publicystyki pedagogicznej z okresu dwudziestolecia międzywojennego*, „Acta Univeristatis Lodziensis: Folia Historica” 1990, nr 38.
- Jastrzębska J., *Współczesne prądy w pedagogii niemieckiej*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1933, r. 5, nr 3–4.
- Kater M. H., *Hitler Youth*, Harvard University Press, Massachusetts 2004.
- Koch H. W., *The Hitler Youth. Origins and Development 1922–1945*, Cooper Square Press, New York 2000.
- Nehamas A., *Nietzsche and «Hitler»*, [w:] *Nietzsche, Godfather of Facism. On the Uses and Abuses of a Philosophy*, red. J. Golomb, R. S. Wistrich, Princeton University Press, Princeton 2002.
- Nigg W., *Das ewige Reich. Geschichte einer Hoffnung*, Erlenbach-Zürich E. Rentsch, Zurych 1944.
- Rempel G., *Hitler's Children. The Hitler Youth and the SS*, The University of North Carolina Press, Chapel Hill 1989.
- Sekreta M., *Polityka szkolna Niemiec hitlerowskich*, „Chowanna” 1936, t. 6.
- Zand A., *Nauka historii w III Rzeszy*, „Zrąb” 1933, t. 15.



A utopian concept of the Nazi educational system on the basis of Hitlerjugend

Abstract: The following chapter focuses on the influence of utopia upon educational system of the III Reich. The utopianism of the Hitler's State is believed to be embodied in the myth of the One-Thousand-Year Reich with all ideas known in millenarism and eschatology. The Nazis intended to create *a new man* being brought up by the state. A state-related education leads inevitably to unified world view lacking in individualism.

Keywords: III Reich, Hitlerjugend, Nazism, utopia

